

Sygn. akt IV U 56/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2018r.

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Bogusław Łój

Protokolant: stażysta Joanna Dejevska vel Dej

po rozpoznaniu w dniu 29 marca 2018 r. w Zielonej Górze

odwołania R. M.

od decyzji Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział w Z.

z dnia 15.12.2017r. znak (...)

przeciwko **Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział w Z.**

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia

oddala odwołanie.

SSO Bogusław Łój

Sygn. akt IV U 56/18

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 15 grudnia 2017 r., znak (...), Prezes KRUS zobowiązał R. M. do zwrotu nienależnie pobranej kwoty 30.004,31 złotych tytułem wypłaty 100% świadczenia uzupełniającego za okres od 1 października 2014 r. do 30 września 2017 r., wskazując, że wymieniony, będąc pouczonym o okolicznościach powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń, dalej je pobierał, pomimo prowadzenia gospodarstwo rolne. W decyzji wskazano, że kwota powyższa będzie potrącana z pobieranej przez R. M. renty w ratach miesięcznych po 314,00 zł miesięcznie, poczynając od dnia 1 stycznia 2018 r., w związku z czym od tego dnia wymieniony będzie otrzymywał rentę w wysokości po 600,00 złotych.

Powyższą decyzję zaskarżył R. M., wnosząc o jej zmianę w ten sposób, by przyznać odwołującemu się prawo do wypłaty renty inwalidzkiej w pełnej wysokości z uwzględnieniem 100% części uzupełniającej świadczenia poczynając od dnia 1 października 2017 r. oraz o ustalenie przez Sąd, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, a nadto o zasądzenie od pozwanego organu rentowego na rzecz powoda odsetek ustawowych liczonych od należnej, a niewypłaconej powodowi, części uzupełniającej świadczenia rentowego poczynając od dnia 1 października 2017 r. do dnia zapłaty oraz o przyznanie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swego żądania odwołujący się wskazał, że w spornym okresie nie prowadził działalności rolniczej, a jedynie na mocy małżeńskiej wspólności ustawowej był wraz z żoną – K. M., współwłaścicielem gruntów rolnych, przy czym działalność rolniczą prowadziła na tych gruntach żona. Odwołując się do poglądów wyrażanych w orzecznictwie,

odwołujący się podniósł, że fakt pozostawania w związku małżeńskim z osobą prowadzącą gospodarstwo rolne, nie może w sposób automatyczny przesądzać o prowadzeniu działalności rolniczej. Nieprawidłowe jest również założenie, że posiadanie (własność, współwłasność) gospodarstwa rolnego znaczy to samo, co prowadzenie gospodarstwa rolnego.

W odpowiedzi na odwołanie, organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości, nadmieniając, że z uwagi na wniesione odwołanie potrącenia ze świadczenia R. M. zostały wstrzymane decyzją z dnia 28 grudnia 2017 r.

W sprawie niniejszej Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Decyzją z dnia 25 września 1985 r. organ rentowy przyznał R. M. prawo do renty inwalidzkiej z tytułu przekazania gospodarstwa Państwu, jednocześnie uzależniając prawo do wypłaty świadczenia od formalnego przekazania gospodarstwa rolnego Państwu. W dniu 18 listopada 1985 r. organ rentowy wydał decyzję przyznającą prawo do wypłaty świadczenia, w której zawarte zostało pouczenie o tym, że prawo do emerytury lub renty przyznanej z innych przyczyn niż wypadek przy pracy w gospodarstwie rolnym lub choroba zawodowa ulega zawieszeniu, jeżeli emeryt lub rencista prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni co najmniej 0,5 ha niezależnie od wysokości rocznego przychodu szacunkowego.

W dniu 2 września 1996 r. R. M. zawarł umowę dzierżawy z Agencją Własności Rolnej Skarbu Państwa na grunty rolne o pow. 1,75 ha. Umowa została zawarta na okres 10 lat. Aneksem nr 1 do umowy z dnia 2 września 1996 r., sporządzonym w dniu 2 września 2006 r., strony umowy oświadczyły, że wyrażają zgodę na wejście do umowy dzierżawy żony dzierżawcy – K. M. na prawach dzierżawcy. W tym samym dniu, aneksem nr 2, przedłużono obowiązywanie umowy do dnia 1 września 2011 r.

Umową sprzedaży z dnia 8 sierpnia 2011 r. sporządzoną w formie aktu notarialnego przed notariuszem G. W. w L. (Rep. (...)) Skarb Państwa w zasobie Agencji Nieruchomości Rolnych sprzedał R. i K. M. niezabudowaną działkę rolną o pow. 1,75 ha, stanowiącą uprzednio przedmiot umowy dzierżawy z dnia 2 września 1996 r., za cenę 15.300,00 złotych.

Dowód: - okoliczność bezsporna

Wnioskodawca nabywając przedmiotową ziemię stał się posiadaczem gospodarstwa rolnego wskutek czego płacił podatek od nieruchomości tak jak od nieruchomości rolniczych, a więc w wysokości niższej niż płacony przed nabyciem ziemi. Dotyczy to nieruchomości, które były w posiadaniu wnioskodawcy, nieruchomości w postaci zabudowań mieszkalnych i gospodarczych pozostałych po przekazaniu gospodarstwa rolnego na rzecz Skarbu Państwa, co było warunkiem nabycia prawa do renty inwalidzkiej rolniczej.

Na gospodarstwie znajdowała się łąka o powierzchni około 1 ha. Pasło się na niej około 20 owiec i 30-40 gęsi, uprawiano warzywa, w tym pomidory i ogórki.

Dowód: - zeznania wnioskodawcy, k. 60v-61 w zw. z k. 34

Sąd zważył co następuje.

Odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, wypłata emerytury lub renty rolniczej z ubezpieczenia ulega częściowemu zawieszeniu na zasadach określonych w ust. 2-8, jeżeli emeryt lub rencista prowadzi działalność rolniczą. W myśl art. 28 ust. 2, zawieszenie wypłaty dotyczy: 1) części uzupełniającej emerytury rolniczej lub renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy, 2) emerytury lub renty inwalidzkiej z ubezpieczenia społecznego rolników indywidualnych i członków ich rodzin w części równej 95% emerytury podstawowej - i obejmuje całość lub określony ułamek tej części świadczenia; ilekroć w ust. 3 i 5-7 jest mowa o zawieszeniu wypłaty w całości, w połowie albo w jednej czwartej - rozumie się odpowiednio zawieszenie wypłaty tej części świadczenia, jej połowy albo jednej czwartej. Stosownie do art. 28 ust. 3 i 4 ustawy, wypłata ulega

zawieszeniu w całości, jeżeli emeryt lub rencista nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, z zastrzeżeniem ust. 5-7 i 9-11. Uznaje się, że emeryt lub rencista zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym i nie prowadzi działu specjalnego.

W orzecznictwie dominuje pogląd, że przesłanką stosowania przepisu art. 28 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, jest prowadzenie działalności rolniczej, nie jest nią natomiast samo posiadanie lub dysponowanie własnością gospodarstwa. Oceniając więc fakt zaprzestania działalności rolniczej brać należy pod uwagę faktyczne wykonywanie tej działalności przez ubezpieczonego, a nie fakt posiadania gospodarstwa rolnego czy też jego wydzierżawienia (wyrok SA w Warszawie z dnia 17 czerwca 2009 r., III AUa 255/09, Lex Nr 577605, , wyrok SA we Wrocławiu z dnia 20 marca 2014 r., III AUa 2233/13, Legalis nr 1360707).

Przyjmuje się również, że wypłata części uzupełniającej emerytury lub renty rolnika nie powinna ulec zawieszeniu na podstawie art. 28 ust. 1 i 3 i 6 u. s. r., gdy ubezpieczony faktycznie nie prowadzi działalności rolniczej (Uchwała SN z dnia 6 maja 2004 r., II UZP 5/04, OSNP 2004, Nr 22, poz. 389, wyrok SN z dnia 8 stycznia 1997 r., II UKN 39/96, OSNAPiUS 1997 Nr 16, poz. 299, wyrok SN z dnia 27 maja 1997 r., II UKN 145/97, OSNAPiUS 1998 Nr 8, poz. 247, wyrok SA we Wrocławiu z dnia 15 marca 2012 r., III AUa 23/12, Lex nr 1171356).

Pogląd ten wychodzi z założenia, że między określeniem "prowadzenie działalności rolniczej", użytym w art. 6 pkt 1 i 3 u.s.r., a terminem "zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej" - art. 28 ust. 3 u. s.r. - występuje linia demarkacyjna, której granice nie są wyznaczane przez własność lub posiadanie gospodarstwa rolnego (wyrok SA w Warszawie z dnia 15 marca 2005 r., III AUa 1335/04, LexPolonica nr 386526, wyrok SA w Warszawie z dnia 27 listopada 2006 r., III AUa 728/06, LexPolonica nr 1831784, wyrok SA w Warszawie z dnia 17 czerwca 2009 r., III AUa 255/09, LexPolonica nr 2272595).

Domniemanie zawarte w przepisie art. 38 ust. 1 u.s.r. i art. 28 ust. 4 u.s.r. może zostać zatem obalone przez wykazanie, że rolnik faktycznie nie prowadził działalności rolniczej (wyrok SA w Krakowie z dnia 8 listopada 2005 r., III AUa 2385/04, LexPolonica nr 394995, wyrok SA w Krakowie z dnia 26 września 2006 r., III AUa 859/05, LexPolonica nr 2616182, wyrok SA w Warszawie z dnia 13 maja 2009 r., III AUa 122/09, LexPolonica nr 2131161). W wyroku SA w Białymstoku z dnia 3 października 2012 r. przyjęto również, iż sam "fakt pozostawania w związku z małżeńskim z osobą prowadzącą gospodarstwo rolne nie może w sposób automatyczny przesądzać o prowadzeniu działalności rolniczej" (wyrok SA w Białymstoku z dnia 3 października 2012 r., III AUa 46/12, Legalis nr 715081).

Wyjaśnić należy również, że sam fakt pobierania renty rolniczej nie skutkuje uznaniem, że rencista nie prowadzi działalności rolniczej, gdyż ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników takiej regulacji nie zawiera. Oznacza to, że także rencista musi udowodnić, że działalności rolniczej nie prowadzi i tylko to ustalenie skutkować będzie wypłatą części uzupełniającej. Wystąpienie całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym może stanowić obiektywną przeszkodę w jego prowadzeniu, ale okoliczność nieprowadzenia gospodarstwa rolnego, czyli też nieuzyskiwaniu z niego dochodów, musi być udowodniona przez rencistę. (por. wyrok SN z dnia 6 października 2009 r., II UK 46/09, LEX nr 583814).

Na gruncie niniejszej sprawy bezsporne były okoliczności związane ze stanem prawnym działki o pow. 1,75 ha, stanowiącej uprzednio przedmiot umowy dzierżawy z dnia 2 września 1996 r., a także okoliczności związane ze stanem zdrowia wnioskodawcy i pobieranym przez niego świadczeniem.

Sporna pozostawała kwestia prowadzenia przez wnioskodawcę gospodarstwa rolnego w okresie wskazanym w zaskarżonej decyzji.

Zdaniem Sądu, wnioskodawca nie zdołał obalić domniemania prowadzenia działalności rolniczej na posiadanym przez siebie gospodarstwie.

Sąd nie oparł się na zeznaniach świadka E. K. (1) (k. 33v-34), uznając je za niewiarygodne i sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

W sprawie o sygn. IV U 2588/09 świadek zeznał, że po 1989 r. podjął pozarolniczą działalność gospodarczą (k. 40v akt tej sprawy). Jednakże w sprawie zawisłej przed Sądem Okręgowym w Zielonej Górze o sygn. akt IX U 1590/07, zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 13.08.2008 r. dotyczącej wypłaty w całości części uzupełniającej renty rolniczej E. K. (2), E. K. (1) wraz z żoną dowodzili, że nie prowadzili działalności rolniczej na posiadanym gospodarstwie rolnym od 1991 r. (k. 50, str. 5 uzasadnienia wyroku z dnia 30.04.2010 r.). Zeznania złożone w wyżej wskazanej sprawie są jednoznaczne i kategoryczne co do faktu zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej (k. 51, str. 6 uzasadnienia). Zeznania złożone przez E. K. (1) w sprawie o sygn. akt IV U 2588/09 były więc sprzeczne z zeznaniami w ww. sprawie, co świadczy o tym, że świadek zmienia wersje wydarzeń przedstawiane przed sądem w zależności od przedmiotu sprawy. Czyni to zeznania świadka niewiarygodnymi również w niniejszej sprawie.

Sprzeczność tych zeznań z pozostałym materiałem dowodowym niniejszej sprawy polega na tym, że świadek zeznał, iż widział, jak K. M. jeździła ciągnikiem w ramach wykonywania prac na gospodarstwie - tyle że nie wynika to z zeznań samej K. M. (k. 33v). Świadek wyraźnie stwierdziła, że uprawiała ziemię bez pomocy żadnego sprzętu rolniczego, jedynie przy pomocy motyki.

Sąd nie oparł się też na zeznaniach wnioskodawcy (k. 60v-61) i świadka K. M., którzy dążyli do wykazania, że wnioskodawca nie zajmował się nigdy ziemią z powodu choroby.

Świadek - jak już wspomniano powyżej - zeznała, że samodzielnie uprawiała ziemię bez pomocy żadnego sprzętu rolniczego poza motyką. Pomagał jej jedynie sąsiad, który jednak już nie żyje i nie może potwierdzić tej okoliczności. Świadek E. K. (1) - niezależnie od tego, że okazał się świadkiem niewiarygodnym - zeznał, że nie widział, aby ktoś inny pomagał K. M. w pracy.

Podobnie rozbieżności, jak omówione w przypadku zeznań E. K. (1), dotyczą zeznań świadka K. M. i wnioskodawcy, który twierdził, wbrew stanowisku żony, że na gospodarstwie znajdowały się sprzęt rolniczy, a żona jeździła traktorem. Zaznaczyć przy tym należy, że nie miała ona prawa jazdy na ciągnik, co przyznał sam wnioskodawca.

Przede wszystkim jednak niewiarygodne i sprzeczne z doświadczeniem życiowym jest to, że świadek K. M., lat obecnie 61, sama pracowała przy pomocy motyki na tak dużej powierzchni (działka rolna ma powierzchnię 1,75 ha, w tym łąka około 1 ha), na której hodowano owce i gęsi w łącznej liczbie ponad 50 zwierząt, a także uprawiano warzywa.

Poza tym zauważyć należy, że przedmiotowe gospodarstwo położone było około 80 od miejsca zamieszkania kilometrów wnioskodawcy i jego żony. Niewiarygodne jest stwierdzenie wnioskodawcy, żona codziennie a do pracy w gospodarstwie i że same je uprawiała tylko przy pomocy motyki, gospodarstwo, którego wielkość przekraczała dwa hektary (łącznie z nieruchomością pozostałą po zdaniu gospodarstwa na rzecz Skarbu Państwa).

Sąd nie dał też wiary K. M., że chciała ona założyć działalność agroturystyczną, ponieważ oprócz tego stwierdzenia nie przedstawiła na to żadnego dowodu. Jedynie świadek E. K. (1) zeznał, że poruszała ten temat w rozmowach, jednak to za mało, by wykazać faktyczny zamiar rozpoczęcia działalności przy braku jakiegokolwiek rzeczywistej aktywności do tego zmierzającej.

Dokumenty obrazujące stan zdrowia wnioskodawcy (k. 41-45, 47-47v, 57-59) nie stanowiły materiału dowodowego przydatnego do rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ bezsporne jest, że wnioskodawca jest osobą niezdolną do pracy. Niezdolność do pracy, nawet całkowita, nie wyklucza jednak automatycznie prowadzenia gospodarstwa.

Tym samym skoro wnioskodawca nie obalił skutecznie domniemania wynikającego z faktu posiadania gospodarstwa rolnego, należało przyjąć, że gospodarstwo to prowadzone było przez oboje małżonków. A dochody z tego gospodarstwa stanowiły dwóch obojga małżonków. Niezależnie od powyższego z zeznań samego wnioskodawcy

wynikało, że wskutek nabycia ziemi od Agencji Nieruchomości Rolnych nieruchomość będąca własnością małżonków stała się gospodarstwem rolnym gdyż jego powierzchnia przekraczała 1 hektar, co skutkowało niższym obciążeniem podatkowym zabudowań mieszkalnych i gospodarczych pozostałych po przekazaniu na rzecz Skarbu Państwa poprzedniego gospodarstwa rolnego w zamian za rentę.

Reasumując zgromadzony materiał dowodowy w żadnym wypadku nie daje podstaw do stwierdzenia, że przedmiotowe gospodarstwo rolne prowadziła wyłącznie żona wnioskodawcy.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., orzeczono jak w sentencji wyroku.